Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 29 CZERWCA 1937. — N — Nr. 74

„Tydzień Morza“.

„Dni Morza“, od szeregu lat organizowane przez Ligę Morską i Kolonialną, posiadają już swoją piękną i trwałą tradycję. Ten tradycyjny w naszym społeczeństwie, doroczny moment zwracania szczególniejszej baczności na sprawy morskie w roku bieżącym **rozszerzy się na kilka dni**, mianowicie na termin od **27 do 4 lipca** pod nazwą **„Tydzień Morza“**, przy czym punkt kulminacyjny, uroczyście obchodzony, przypadnie, jak zwykle, na świąteczny **dzień 29 czerwca.**

Czym są te dni w Polsce? Z jednej strony są one jak gdyby **zdaniem rachunku** przed społeczeństwem z tego, co zostało już dokonane na odcinku morskim, z drugiej zaś, odrywając ludzi od warsztatów pracy powszedniej, pragną **skierować uwagę** na to **zagadnienie** centralne, które w danym roku wysuwa się na **plan** pierwszy.

Nie było takiego zagadnienia w ciągu lat ostatnich, któreby nie zostało z racji tego święta postawione.

Kiedy nasz sąsiad z zachodu w swojej opinii publicznej pozwalał sobie na kwestionowanie naszych granic i pragnął rewizji postanowień granicznych traktatu wersalskiego, Liga Morska i Kolonialna rzuciła w społeczeństwo hasło: **„Rewizja granic — to wojna“**. Kiedy nabrzmiało zagadnienie konieczności nietylko budowy silnej floty wojennej, ale przede wszystkim zmontowania dla tej budowy warsztatu pracy w kraju, w którym okręty Rzeczypospolitej bez zysku dla obcych, a na korzyść rozwoju naszej gospodarki przemysłowej powinny być konstruowane, rzucone zostało hasło: **„Budujmy okręty na własnej stoczni!“**. W roku zaś ubiegłym Liga Morska i Kolonialna rzuciła hasło: **„Musimy Polskę dozbroić na morzu“**.

Rozbudowa nasze marynarki **wojennej postępuje**. Stocznia budowana jest w tempie możliwie pospiesznym, aczkolwiek nie tym, jakbyśmy tego pragnęli. Przybywają w tym roku cztery jednostki bojowe, z których jedna będzie dziełem Ligi Morskiej i Kolonialnej. **Daleki** jednak ten stan rzeczy od realizacji naszego hasła „Musimy Polskę dozbroić na morzu“. Hasło to będzie naprawdę postawione realnie dopiero wówczas, kiedy problemowi dozbrojenia Polski na morzu poświęcone będą nie tylko te **skromne** pozycje budżetowe dotychczasowe, nie tylko nasze datki społeczne, ale kiedy **konsekwentnie** zostanie **przeprowadzony** wielki program morski Rzeczypospolitej.

Dlaczego też, tak jak we wszystkich prawie „Dniach Morza“, **problem ten wysuwany** był **jako** problem decydujący we wszystkich naszych poczynaniach morskich, jako problem podstawy, tak też i w tym roku w haśle „Tygodnia Morza“ rozbudowa floty wojennej musi zająć swe naczelne miejsce.

Ale nie o to tylko chodzi. Na gruncie Genewy zostało podniesione przez delegata Polski, że **Państwo** nasze ma **prawo** domagać się bezpośredniego **dojścia do źródeł surowców**. Istotnie wzrastające **bezrobocie** wsi i miasta, **kryzys**, z którego nie wyszliśmy, zmusza nas do wzmożonej pracy w kierunku uprzemysłowienia kraju. **Dla rozwoju** naszego przemysłu konieczne jest bezpośrednie dojście do źródeł **surowców**. Potrzebne są nam **nowe rynki zbytu**. Potrzebna nam jest nasza własna, **wielka flota handlowa**, która, dostarczając surowiec **z kolonij**, jednocześnie przywoziłaby tam wytwory polskiego przemysłu.

Za oświadczeniem przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej w Genewie musi stanąć **zdecydowana wola** społeczeństwa, **która** wobec opinii zagranicznej stwierdzi, że jako najmłodsi i najbardziej potrzebujący zgłaszamy swe zdecydowane żądanie uczestniczenia w podziale dóbr kolonialnych.

Minęły zapewne czasy **zdobywania kolonij** tylko drogą orężną. Układ sił w Europie jest jednak taki, że daremnie kusić się będziemy o poważny i współdecydujący w„ przetargach kolonialnych, jeżeli za sobą nie będziemy mieli atutu silnej marynarki wojennej.

Z tych dwuch przesłanek, podanych powyżej, **tegoroczne hasło** „Tygodnia Morza“ zarysowuje się jasno, mocno i zrozumiale: **„Chcemy silnej floty wojennej i kolonij“**. Hasło to ogarnia swoją wszechstronnością wszystko to, co Naród w dziedzinie morskiej winien zawrzeć jako dewizę bojową, jako wskazanie w pracy codziennej roku bieżącego.

Aby zmobilizować maximum sił i maximum napięcia, musimy w tym **roku** dopomóc Lidze Morskiej i Kolonialnej w **dotarciu w głąb wsi polskiej i osad fabrycznych**, musimy pomóc w tej mobilizacji pod hasłem **„Wieś frontem do morza“**. Ponieważ zaś wiemy dokładnie, że wola całego Narodu może być ujęta i wykorzystana przede wszystkim przez organizację, pomóżmy wszyscy, aby jeszcze jedno hasło stało się faktem: **„Musimy podwoić szeregi Ligi Morskiej i Kolonialnej“**. „Musimy **zbiórkę** ze składek społecznych na będącą już w budowie **łódź podwodną** skończyć w okresie tegorocznego „Tygodnia Morza“, które przecież organizowane będzie pod hasłem silnej floty wojennej i kolonij.

Nauczycielstwo polskie na Jasnej Górze

dało mocną odpowiedź bezbożnikom i radykałom.

Częstochowa. **W Częstochowie** odbyła się wspaniała **manifestacja religijna nauczycielstwa polskiego**. Przez całą noc z 23 na 24 bm. przybywały do Częstochowy pociągi, przywożące pielgrzymów z różnych zakątków Polski. Przybyło około **20.000 osób spośród nauczycielstwa wszystkich szkół**. O godz. 11 rano rozpoczęło się na wałach uroczyste nabożeństwo. Po powitaniu pielgrzymów przez o. przeora Paulinów Mszę św. odprawił ks. biskup Lisowski z Tarnowa, kazanie **zaś wygłosił ks. biskup Jasiński z Łodzi**. Po kazaniu ks. biskupa Jasińskiego ks. biskup Szlagowski odczytał rotę ślubowania, którą rzesze nauczycielstwa powtarzały klęcząc.

Nauczyciele ślubowali, że utrzymają szkołę polską, przepojoną duchem chrześcijańskim tak, aby szkoła i Kościół stanowiły dwa zgodne ośrodki wychowania narodowego i religijnego.

Z okazji pielgrzymki Ojciec św. nadesłał na ręce **ks. kard.** Kakowskiego **osobne breve**, które odczytał w ciągu nabożeństwa ks. biskup częstochowski Kubina. **Na Jasną Górę przybył** z okazji pielgrzymki nauczycielstwa **ks. nuncjusz apostolski Cortesi.**

Przed zakończeniem nabożeństwa ks. Nuncjusz przemówił do zebranych na placu „Pod Szczytem“ rzesz nauczycielstwa polskiego. Ks. Nuncjusz wyraził swą **radość**, że **nauczycielstwo polskie przyszło „pochylić** swe zadumane czoła **przed Królową Mądrości**“ i zaznaczył, że ze wzruszeniem stwierdza wszędzie w Polsce gorącą miłość do Matki Boskiej. Ostatni przemówił prof. Ponikowski, prezes komitetu organizacyjnego pielgrzymki nauczycielskiej. Po skończonym nabożeństwie zebrani nauczyciele urządzili żywiołową owację ks. Nuncjuszowi. Po południu **odmówili litanię na Jasnej Górze.**

Order Orła Białego dla ks. Juliany.

Haga. Następczyni tronu holenderskiego księżna Juliana przyjęła w swej rezydencji Soestdijk pod Utrechtem na specjalnej audiencji posła RP. w Hadze dr. Babińskiego i delegowanego specjalnie przez p. ministra spraw zagranicznych radcę Zaleskiego. Poseł Babiński doręczył księżnie Julianie w imieniu P. Prezydenta RP. insygnia orderu Orła Białego.

Po audiencji księżna i małżonek jej Bernard zatrzymali posła i delegata na śniadanie.

Księżna Juliana udekorowała w imieniu królowej Wilhelminy radcę Zaleskiego komandorią Orderu Orańskiego.

Kongres Chrystusa Króla w Poznaniu.

olbrzymią manifestacją katolicką.

W ostatni piątek rozpoczął się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla. Kongres potrwa do 29 bm. i zakończy się wielką manifestacją świata katolickiego, **który** złoży hołd Chrystusowi Królowi.

W czwartek wieczór ukończono dekoracje **miasta, które tonie** w barwach sztandarów, zieleni i kwiecia.

Uroczystości rozpoczęły sie w piątek o godz. 4-ej po południu uroczystym wprowadzeniem do katedry legata papieskiego, ks. kard. Hlonda. U bram katedry oczekiwało legata kilkadziesiąt biskupów i tłumy wiernych.

W ich towarzystwie udał się legat do katedry, gdzie zasiadł na przygotowanym dla niego tronie, a obok niego zajęli miejsca 6 przybyłych księży prymasów, 30 biskupów zagran. oraz przedstawiciel władz świeckich z ministrem Świętosławskim na czele. **Ojciec św. nadesłał na ręce J. Em. ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski, z okazji tego kongresu osobny list apostolski.**

Dalej liczne były delegacje z Francji, Niemiec, Szwajcarii, Węgier, Austrii, Jugosławii, Rumunii, Włoch, Finlandii, Łotwy, Ameryki, Luksemburga itd. Ks. prałat Prądzyński odczytał z ambony **List Apostolski** Ojca św. z nominacją ks. Legata Papieskiego na Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla.

Po odczytaniu Listu i złożeniu homagium Legatowi i po „Veni Creator“ przemówił J. E. ks. biskup Okoniewski, wyrażając głęboką radość z tak niezwykłego wyróżnienia naszego kraju. Po tym przemówieniu Kardynał Legat udzielił błogosławieństwa. O godz. 17,15 nastąpiło uroczyste otwarcie obrad Kongresu we wielkiej auli Uniwersytetu Poznańskiego. Przemówienie powitalne wygłosił J. E. ks. biskup Scheilwiter, prezes Międzynarodowego Komitetu Kongresów „Chrystusa Króla, wyrażając szczerą radość, że obecny Kongres odbywa się w Polsce. Mowę jego przerywano gorącymi oklaskami. Następnie ks. prał. Prądzyński odczytał list Ojca św. do Kardynała Legata. Z kolei wybrano prezydium Kongresu, a następnie przemówienia wygłosili Kard. Legat Papieski i min. Świętosławski. Wykład na temat „Królestwo Chrystusowe a parodia chrześcijaństwa w kryzysie współczesnym“ wygłosił O. Ledit S. I. List Apostolski, streszczenie przemówień, dla braku miejsca podamy w następnym numerze.

Uniewinniający werdykt w sprawie inż. Doboszyńskiego.

Werdykt został zasystowany przez Trybunał Sądowy.

Po przemówieniach prokuratora i obrońców w procesie Doboszyńskiego przewodniczący zarządził półgodzinną przerwę, w której ława przysięgłych udała się na naradę wraz z przewodniczącym trybunału, sędzią Krupińskim — po czym cały trybunał wrócił na salę sądową i wśród ogólnego naprężenia odczytano treść poszczególnych pytań winy oskarżonego, przy czym stwierdzono, że ława oskarżonych przy każdym pytaniu 12 głosami (a więc jednogłośnie) odpowiedziała **„nie“**. Werdykt ławy przysięgłych wywarł ogromne wrażenie. Trybunał po krótkim porozumieniu się na sali ogłosił **przez usta** przewodniczącego, że werdykt zostanie zasystowany. Inż. Doboszyński zostaje zatrzymany we więzieniu aż do rozprawy apelacyjnej. Werdykt przysięgłych, **nie uznający winy oskarżonego, wywołał olbrzymie wrażenie.**

Z krwawej Hiszpanii.

Wojska gen. Franco maszerują na Santander

Wojska powstańcze opuściły Bilbao, które znajduje się już w drugiej linii obronnej i straciło swe wojskowe znaczenie. Oddziały powstańcze znajdują się obecnie na północnym-zachodzie **na drodze** do **Santanderu**.

Wojska powstańcze, ciągnące wśród wzgórzy Mandiguisa i Altubę, posuwają się codzień o 20 i więcej kilometrów. T.zw. fortyfikacje „żelaznego pasa", położone na południe i na południo-zachód od Bilbao, dostały się w ręce powstańców bez strzału.



Gen. Mola, dowódca północnego frontu i jeden z najwybitniejszych dowódców narodowych wojsk hiszpańskich, zginął w katastrofie lotniczej.

List otwarty emerytów.

Przed kilku dniami ukazał się drukiem List Otwarty, wydany przez Komitet porozumiewawczy cywilnych i wojskowych organizacyj emerytalnych skierowany do Rządu, Sejmu, Senatu i społeczeństwa. W przedmowie do tego listu otwartego pisze wspomniany Komitet, że chwycił się tej niezwykłej drogi oddziaływania na Sejm, Senat i na społeczeństwo, bo w inny sposób nie może skłonić właściwych czynników do naprawienia wyrządzonych emerytom krzywd. W liście **Komitet stwierdza, że liczba emerytów w Polsce stale wzrasta.** Decydującym czynnikiem — czytamy w tym liście otwartym — w całym zagadnieniu emerytalnym jest **nie liczba emerytów zaborczych, lecz wyłącznie** tylko **wprost nieprawdopodobny wzrost emerytów ze służby polskiej, zwłaszcza wojskowej.** Gdy t.zw. emeryci zaborczy **wymierają,** to **liczba emerytów ze służby polskiej** wzrasta w katastrofalnym stosunku. **Odpowiedzialnymi „za masowe rugi urzędników, za masową produkcję emerytów są przede wszystkim szefowie urzędów i kierownicy biur personalnych".** Przechodząc do kwestii naprawy stosunków emeryci w liście otwartym proponują: **przerwanie dopływu nowych emerytów i reaktywowanie dawnych.**

Ze zebrania organ. Ozonu.

Kto mianowany został członkiem zarządu? Z konferencji prasowej OZN. w Toruniu. Która firma dała na kredyt?

W Toruniu odbyło się w dn. 19 bm. organizacyjne zebranie wojewódzkiego wiejskiego okręgu O. Z. N., na którym przemawiał m. in. „szef sektoru wiejskiego", **gen. Galica.** Członkami zarz. „Ozonu" pomorskiego zostali mianowani pp.: A. **Serożyński,** senator; Slaski, poseł; Formella, poseł; dr. **Siudowski,** senator; Narbutt, dyrektor Banku Rolnego; G. Głębodka, J. Daron, E. Wicki, H. Kruczkowski, Z. **Marszałek,** Fr. Szałach.

Dnia poprzedniego odbyła się we „Dworze Artusa", urządzona przez kierownictwo „Ozonu", **konferencja prasowa,** na której red. Ostoja z Warszawy udzielał zaproszonym przedstawicielom prasy pomorskiej wyjaśnień o dążeniach i „rozroście" partii p. Koca. **„Informacje** p. Ostoi, — jak podaje „Słowo Pomorskie" — były ogólnikowe i **oklepane,** często z sobą **sprzeczne,** a odpowiedzi na pytania odnośnie programu i zamierzeń OZN. wymijające i wykrętne. Niektóre pytania były dla referenta wielce kłopotliwe, to też nadal często tłumaczył się on, że nie zna konkretnych planów płk. Koca, a kieruje się raczej „wyczuciem intencji" kierownictwa „Ozonu".

M. in. red. Ostoja na pytanie, jaką drogą „Ozon" chce zrealizować ogłoszone przez płk. Koca hasło, że gospodarzem w państwie polskim może być tylko naród polski, co przecież jest sprzeczne z obowiązującą dziś konstytucją — odpowiedział, że stosunek „Ozonu" do obowiązującej konstytucji jest lojalny, jednak, gdy zajdzie konieczność, to konstytucja ta zostanie zmieniona. Wielką rewelacją dla uczestniczących w konferencji dziennikarzy była informacja p. Ostoi, że **przeszło 4 miliony wielkich plakatów z deklaracją płk. Koca oraz wszystkie ulotki i broszury** propagandowe otrzymało kierownictwo **„Ozonu" od pewnej firmy na kredyt** do czasu, aż członkowie O. Z. N. będą płacić składki".

Jeszcze sprawa zatargu

rządu z metropolitą krakowskim J. E. arcyb. Sapiehą w sprawie przeniesienia trumny Marsz. Piłsudskiego.

Sprawa powyższa wywołała w całym kraju, a niezawodnie i zagranicą **ogromne poruszenie.** Możnaby zapytać, pisze Warszawski „Dziennik Narodowy", **w czyim interesie leżało nadanie zarządzeniu księdza metropolity Sapiehy charakteru tak sensacyjnego.** Jeszcze większe zdziwienie budzi **kampania** niektórych pism i organizacyj sanacyjnych, wykraczających daleko poza samą istotę zatargu. Znajdujemy w ich enuncjacjach ni mniej ni więcej jak żądanie **sekularyzacji grobów królewskich na Wawelu,** które są przecież integralną częścią Katedry i z **tego** tytułu zawsze były pod zarządem **władzy duchownej.** Zamek wawelski jest własnością państwa, a **katedra własnością Kościoła.** Inaczej być nie może. — Zdumiewa fakt, że właśnie dziś, gdy z obozu **płk. Koca** tyle pada zapewnień o współpracy Państwa z Kościołem i tyle oświadczeń o wierności katolicyzmowi, że **właśnie dzisiaj** niektóre pisma i związki sanacyjne (obok „Polski Zbrojnej" i „Kurier Czerwony", „Unia Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny") wysuwają **obrażający** i władze kościelne i katolików polskich **postulat pozbawienia czcigodnej krypty charakteru kościelnego.** Dodajmy, że realizacja tego żądania wymagałaby zgody Stolicy św. Bez tej zgody przejęcie krypty przez władze państwowe byłoby naruszeniem konkordatu.

Brak dostatecznych informacyj.

Jeżeli chodzi o sam zatarg między rządem, a Metropolitą o przesunięcie trumny marsz. Piłsudskiego, pisze rzeczony organ narodowy, to **brak nam dostatecznych informacyj** w tej sprawie. Należałoby ogłosić korespondencję między Metropolitą, a Komitetem i P. Prezydentem RP.

Niewzruszona jest zasada, pisze „Kurier Warszawski", **„audiatur et altera pars"** (trzeba wysłuchać i drugiej strony) i mamy nadzieję, że w imię powagi całej sprawy, pamięci śp. marsz. Piłsudskiego i autorytetu władz państwowych i kościelnych stanie się zadość tak elementarnemu życzeniu.

Ks. arcyb. Sapieha zawsze dążył do harmonijnego współżycia władz kościelnych i państwowych.

„Jestto, pisze „Kurier Warszawski", mąż **wielkiej zasługi obywatelskiej,** świeżo właśnie z racji swego jubileuszu wyróżniony przez p. Prezydenta RP. **najwyższym odznaczeniem".**

„Zgodził się, pisze „Warszawski Dziennik Narodowy", przed 9 laty na pochowanie prochów Słowackiego w krypcie Mickiewicza na Wawelu, a przed 2 laty zajął w sprawie pogrzebu marsz. Piłsudskiego stanowisko ogólnie znane. **Wyraziły mu za to władze podziękowanie".**

Sanacyjny „Dzień Pomorza" w Toruniu.

donosi:

Donosząc o rozmaitych rezolucjach, protestach ze strony Związku Strzeleckiego, Głównego Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego, o gremialnym pochodzie! we Warszawie Peowiaków i Federacji ZOO przed Belweder, o manifestacji Krakowa na Wawelu, o żądaniu ze strony posłów krakowskich do Sejmu zwołania nadzwyczajnej sesji Izb celem załatwienia sprawy **„sprofanowania zwłok Marszałka",** „Dzień Pomorza" zaopatruje uchwałę PZOO takim nagłówkiem:

„Federacja PZOO przeciw pysze i bucie ks. metropolity".

Zdaje nam się, że **dobry katolik** tak o wysokim Dostojniku kościelnym **pisać nie będzie.**

Widać z tego, **na jak kruchych** nogach spoczywa ta cała opieka Kościoła kat. u tych ludzi, **którzy dziś tworzą OZN.**

Wszyscy wrogowie Kościoła podnoszą głowy.

Ciężka zniewaga krakowskiego Metropolity przez czołowy organ PPS.

Zatarg ks. metrop Sapiehy z rządem postawił wszystkich wrogów Kościoła na nogi. Poprostu prześcigają się w swej nienawiści do Księcia Kościoła. Prym w tym wiedzie czerwony **„Robotnik"** we Warszawie, który swój długi elaborat, **zionący nienawiścią** do Kościoła i duchowieństwa kat., taką kończy apostrofą:

„Pyszny książę krakowski, co to w tonie krnąbrnego feudała śmie rozmawiać z Polską i jej Prezydentem, otworzył chyba oczy nawet tym, którzy jeszcze dobrze nie widzieli. Czasy Canossy minęły, łaskawi panowie! **Czy p.** (!!) **Sapieha łudzi się, że za nim pójdzie lud polski".**

Tak wyraża się o wysokim dostojniku kościelnym główny organ PPS., **który dla żydów ma jedynie słowa życzliwej serdeczności.** Mamy nadzieję, że ogół Narodu, szczerze katolicki, da **tym zniewagom należytą odpowiedź.**

I płk. Adam Koc, szef OZN-u

z bolesnym oburzeniem złożył protest przeciw niedopuszczalnemu postępkowi jednostki, naruszającemu głęboki kult narod. dla nieśmertelnego Wodza.

Wszyscy w jednym szeregu.

Nietylko **socjaliści, masoni, bezbożnicy, żydzi,** ale i cała prawie **sanac.,** niemniej **Ozon** zgodnym wtórym rzucają na J. E. ks. Metropolitę Sapiehę **pełne nienawiści** słowa **potępienia.** Rozumiemy rzeczowe spokojne protesty, ale tu się operuje prawie stale takimi zwrotami i postulatami, jak **„niepoczytalne warcholstwo** metropolity krakowskiego", **nienasycona pycha i buta Biskupa** krakowskiego, Federacje Zw. Obrońców Ojczyzny TZOO. w swej uchwale mówi o **„pysze i bucie ks.** metropolity Sapiehy, **nie mającej nic wspólnego z nauką i pokorą Chrystusową,** a przypominającą butę królewiąt polskich z najgorszych czasów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej" — mówi się o **Berezie** dla ks. Metropolity Sapiehy, o **zaaresztowaniu** go, o odebraniu mu **odznaczeń,** żąda się jego ustąpienia, **o odebraniu katedry na Wawelu władzom kościelnym itd.** Po całym kraju urządza się manifestacje przeciw Metropolicie krakowskiemu, do tego ciężką chorobą złożonego, oczywiście przez znane wszystkim organizacje, na których uchwala się częstokroć wprost **obelżywe rezolucje.** Tego wszystkiego nawet sanacyjno konserwatywnemu „Czasowi" jest za dużo. Pisze on: „Z przykrością trzeba stwierdzić, że **reakcja** ta przybrała formy wręcz **niedopuszczalne,** że natomiast górę wzięła **opętańcza fala oszczerstw i obelg pod adresem ks. Metropolity".**

„Ładna pani".

W nocy na 25 bm. p. Rouppertowa przejeżdżała powoli taksówką koło pałacu ks. metropolity Sapiehy i w pewnym momencie rzuciła kilka kamieni w stronę budynku, wybijając szyby na parterze u dozorcy. Nie ma co mówić, „kulturalna dama".

Oświadczenie

ks. metropolity Sapiehy

w sprawie przeniesienia zwłok do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Warszawa, 25. 6. Do dzienników wysłała kuria metropolitalna w Krakowie następujące pismo, wyjaśniające powody zarządzeń **ks.** metropolity Sapiehy:

„W dniu wczorajszym ukazał się oficjalny komunikat Naczelnego Komitetu Uczczenia zwłok marsz. Piłsudskiego, występujący przeciwko zarządzonemu przeze mnie przesunięciu trumny marszałka Piłsudskiego do przeznaczonej przez Komitet wykonawczy na ten cel i już urządzonej w grobach królewskich krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów.

Mimo korespondencji szerokiej, poprzedzającej tę moją decyzję, przemilczano w znanym komunikacie motywy, które mnie do tego kroku skłoniły.

Jako gospodarz katedry, wyrażając zgodę na pochowanie zwłok marszałka Piłsudskiego, przyjąłem zarazem obowiązek zapewnienia należnego szacunku zwłokom, zgodnie z duchem Kościoła i umieszczenia ich na miejscu wiecznego spoczynku. Miejsce spoczynku, przez komitet wybrane, jest już gotowe. Ten fakt stwierdza uchwała komitetu wykonawczego z dnia 6 kwietnia br. w odpowiedzi na list wojewody krakowskiego z dnia 11 marca, w którym pan wojewoda postawił wniosek o przeniesienie trumny ze zwłokami marszałka do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów z tego powodu, że krypta jest już całkowicie wykończona.

Przeszło dwa lata trwające prowizorium i brak określonego przez komitet terminu dla ostatecznego umieszczenia zwłok marszałka Piłsudskiego, nadto pojawiające się w prasie wiadomości o różnego rodzaju pomysłach i projektach zmian nawet co do miejsca trumny zmusiły mnie do ostatecznego załatwienia sprawy.

Dalszym motywem, wpływającym z czci dla pamięci marszałka Piłsudskiego, był wzgląd na zachowanie w całości zwłok, które zostawiono w krypcie św. Leonarda wilgotnej, pomimo poczynionych odpowiednich adaptacyj — a nie zabezpieczone sarkofagiem — narażone były na niebezpieczeństwo zepsucia.

Wreszcie jako biskup i stróż najdroższego sanktuarium Polski, zobowiązany do strzeżenia świętości miejsca katolickiej katedry, nie mogłem obojętnie patrzeć, jak przez katedrę przesuwały się całe rzesze ludzi, nieraz obcych naszej wierze, które wprawdzie przybywały złożyć hołd marszałkowi Piłsudskiemu, równocześnie jednak zakłócały spokój, wymagany przez świętość miejsc, zwłaszcza w czasie nabożeństw.

Powodowany tymi względami przeprowadziłem z komitetem wykonawczym korespondencję, wyjaśniając mu swoje w tej sprawie stanowisko.

Motywy, którymi się kierowałem, podałem również Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Przedstawione przeze mnie motywy zostały w odpowiedzi komitetu pominięte zupełnym milczeniem. Wobec tego nie pozostawało mi nic innego, jak zawiadomić komitet wykonawczy o terminie przeniesienia zwłok marszałka Piłsudskiego z prośbą o wydelegowanie swego przedstawiciela.

Przeniesienia dokonano z należytym szacunkiem dla zwłok marszałka Piłsudskiego w obecności delegata komitetu wykonawczego.

Przeniesienie to nie przesądza w niczym możliwości odbycia się odpowiednich uroczystości z okazji złożenia trumny do sarkofagu.

Dokonując tego, kierowałem się jedynie i wyłącznie poczuciem obowiązku biskupa, na którym spoczywa odpowiedzialność za należyte zachowanie świętości miejsca w katedrze i za zabezpieczenie stanu zwłok tych Wielkich w narodzie, którzy w podziemiach katedry spoczywają.

† Adam Stefan Sapieha.

Kraków, dnia 24 czerwca 1937 r.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 28 czerwca 1937 r.

Kalendarzyk. 28 czerwca, Poniedziałek, Leona.
29 czerwca, Wtorek, Piotra i Pawła.
Wschód słońca g. 3 — m. 18. Zachód słońca g. 19 — m. 59.
Wschód księżyca g. 22 — m. 35. Zachód księżyca g. 9 — m. 54.

Od 1 lipca pudełko zapałek 8 gr.

Warszawa. Po dłuższych pertraktacjach doszło z początkiem m. czerwca br. do porozumienia między skarbem państwa a spółką akcyjną do eksploatacji państwowego monopolu zapałczanego w Polsce co do obniżenia ceny zapałek, które umożliwi obniżenie tych cen w handlu detalicznym o 20 procent. Obniżenie cen zapałek nastąpi z dniem 1 lipca 1937 r.

Święto morza w Gdyni przełożone na 11 lipca.

Tegoroczny „Tydzień Morza" odbędzie się na terenie całego państwa w dniach **od 27 bm. do 4 lipca br.** Główne uroczystości odbędą się w dniach 29 bm. **W Gdyni,** gdzie zazwyczaj odbywała się centralna uroczystość, w tym roku święto morza przełożone zostało na niedzielę, **dnia 11 lipca.** Stało się to z tej przyczyny, że w tym święcie w Gdyni weźmie udział p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych. W dniach od 26 czerwca do 2 lipca p. Prezydent Rzeczypospolitej oraz najwyżsi dostojnicy państwowi będą zajęci w stolicy, gdyż w tym czasie gościć będzie w Polsce król Karol II. rumuński wraz ze swoim synem, następcą tronu, księciem Michałem

Obóz w. f. KSM Pelplin w Tatrach.

W tym roku KSM. Diecezji Chełmińskiej urządza jeden ze swych obozów prop. usprawn. dla druhów w Murzasichlu na Podhalu (4—24 lipca). Praca w obozie w. f, położonym u stóp Tatr w pięknej miejscowości wśród pięknej i dzikiej natury z możnością odbywania wycieczek górskich, to okazja uzyskania najlepszych „wyników sportowych", bo wyników zarówno w sprawności fizycznej, jak i zdrowotno wychowawczych. Dla uniknięcia nieporozumienia zaznaczamy, że obóz dotyczy tylko członków KSM. Lista zgłoszeń obejmuje już wielu druhów kierowników prac w. f. w Okręgach i Oddziałach. Druhu jeszcze czas, zgłoś się w Sekretariacie KSM. Pelplin.

Wycieczka Polskiego Tow. Krajoznawczego.

Dowiadujemy się, że Centrala PTK. organizuje następujące wycieczki wakacyjne:

od 1 do 15 sierpnia — Beskid Zachodni i Tatry: grupa Babiej Góry, Baraniej Góry, Górny Pienin. Tatr. prowadzi p. Kołodziejczyk,

od 1 do 29 sierpnia — 4 tygodniowa wycieczka piesza po Alpach francuskich, Paryż, Wystawa — prowadzi p. St. Lenartowicz,

od 1 do 22 sierpnia — Regionalna wycieczka po Sandomierskiem, Central. Okręgu Przemysłowym. Od Czmielowa do Radomia — prowadzi p. Al. Patkowski,

od 1 do 29 sierpnia — Oddział Poznański PTK. organizuje wycieczkę wakacyjną do Jugosławii.

W wycieczkach mogą brać udział wszyscy członkowie działdowskiego oddziału PTK.

Z miasta i powiatu

Jakie organizacje protestowały z powiatu lubawskiego przeciw ks. metrop. Sapiesie?

Federacja Polskich Związku Obrońców Ojczyzny, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Strzelecki, Zw. Rezerwistów, Zw. Powstań Wielkopolskich, Liga Obrony Powietrznej Państwa, Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Pocztowe Przyspos. Wojskowe, Obóz Zjedn. Narodowego, t. zw. OZN, Rodzina Policyjna, Polski Czerwony Krzyż, Zw. Pracowników Skarbowych.

Nieszczęśliwy wypadek.

Nowe Miasto. W niedzielę, 27 bm., odbył się na boisku mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną „Pogoń" Nowe Miasto a K. S. Lubawa. Podczas meczu złamał sobie nogę p. Czajkowski z Lubawy, którego odstawiono do szpitala powiatowego. Wynik meczu 3 : 2.

Napad rabunkowy.

Tereszewo. W nocy z 26 na 27 bm. o godz. 23.30 dokonany został napad rabunkowy na małżonków A. Dreszlerów z Tereszewa. Dochodzenia prowadzi Policja.

Z Pomorza.

Grom uderzył w oborę.

Murawki. W czasie ostatniej burzy grom uderzył w oborę gosp. Lange'go i zabił krowę. W Gródkach piorun zabił 2 konie.

Obchód 10-lecia KSM. m. w Cichem.

Ciche. Dnia 29 bm. w św. Piotra i Pawła z okazji 10-lecia istnienia KSM. m. urządza wielką zabawę leśną nad przepięknym jeziorem partęczyńskim. Cel: zyskana rozbudowę kaplicy w Cichem

Uroczystość przedpołudniową w Cichem zapoczątkowuje uroczyste nabożeństwo polowe o godz. 10.30, akademia okolicznościowa, defilada, następnie zabawa leśna z urozmaiceniami nad jeziorem partęczyńskim. W programie urozmaicenia, śpiewy, ogniska, przejażdżka po jeziorze, gry sportowe, koncert, tańce.

Ze względu na szlachetny cel prosi o liczny udział i poparcie Komitet Parafialny (—) Ks. Klenkowski.

Dojazd autobusami zapewniony. Odjazd autobusów z rynku o godz. 8.30 na trasie Marzęcice, Tereszewo, Ciche. O godz. 13.45 trasa Biskupiec, Łąkorz, Ciche.

Nowe chrześcijańskie przedsiębiorstwo.

Rybno. Szan. Czytelnikom Rybna i okolicy zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie braci Zelmów. Nabyli oni od p. Harthego z Mławy Wytwornię Wyrobów Cementowych i dzięki poczynionym renowacjom ulepszyli wyrób dachówek i pustaków. Znając braci Zelmów, zamieszkałych w Łążynie pow. lubawskiego, jako fachowców i gorliwych patriotów, możemy nowe przedsiębiorstwo, jako czysto polskie i chrześcijańskie, polecić z całym uznaniem, a w szczególności nowobudującym się radzimy korzystać z wyrobów rodzimego przemysłu.

Likwidacja szajki złodziejskiej

Brodnica. Ostatnio wydział śledczy Policji zlikwidował wyrafinowaną szajkę złodziejską, która z fabryki p. Engla Franc. w Chojnie pow. brodnickiego skradła rozmaite rzeczy i to 3 motory elektr, narzędzia mosiężne, rolnicze, garderobę, porcelanę. Szajka, która składała się z 28 osobników i to: Galińskiego Józefa, rob. z Chojna, Durlaka Bol., kowala z Chojna i Zdrojewskiej Marty, w czasie pobytu p. Engla w szpitalu dokonywała systematycznych kradzieży, licząc na to, iż właściciel nie powróci do zdrowia. Szkody wyrządzone wynoszą około 40 tys. zł. Przedmioty skradzione nabywali okoliczni rolnicy, wiedząc, iż pochodzą z kradzieży. Całą szajkę umieszczono za kratami, łup złodziei zwrócono prawie całkowicie właścicielowi. Dochodzenia w toku.

Program

dorocznego obchodu „Dnia Morza" w Nowym Mieście Lubawskim odbywającego się pod hasłem: „Chcemy silnej floty wojennej i kolonij"

dnia 28 czerwca rb.

o godz. 19-tej zbiórka wszystkich organizacyj oraz przedstawicieli władz na rynku,
o godz. 19.10 na znak syren podniesienie flagi na maszt, po czym wysłuchanie przemówienia, transmitowanego z Gdyni,
o godz. 20-tej capstrzyk organizacyj z udziałem orkiestry,

dnia 29 czerwca rb.

o godz. 10-tej zbiórka wszystkich organizacyj, przedstawicieli władz i urzędów na dziedzińcu gimnazjalnym,
o godz. 10.15 wymarsz do kościoła, w pochodzie biorą udział udekorowane wozy i samochód,
o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód przed Starostwo, tamże:
a) śpiew Tow. Śpiewu Harmonii
b) przemówienie,
c) śpiew Tow. Śpiewu Harmonii
oraz na zakończenie odśpiewanie Hymnu Państwowego z udziałem orkiestry.
od godz. 15-tej zabawa ludowa w Parku Miejskim.
Wstęp bezpłatny.

Upraszam Szan. Obywatelstwo o jak najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach oraz o nadanie miastu uroczystej szaty przez udekorowanie okien i balkonów oraz wywieszenie flag państwowych już w dniu 28 bm. od godziny 16-tej.

(—) Wachowiak, burmistrz, przewodn. Obywatelskiego Komitetu Obchodu „Dnia Morza".

Lotnictwo w służbie zdrowia.

Brodnica. Dn. 24 bm. wylądował na terenie domeny państwowej obok toru kolejki cukrowni Ostrowite samolot sanitarny „Lublin R XVI. b.", pilotowany przez lotników toruńskiego pułku lotn. Na miejsce lądowania przybył wóz wojskowy z chorym żołnierzem, którego stan wymagał szybkiej operacji, a którego przeniesiono do samolotu, po czym nastąpił start do Torunia. Lądowanie i start samolotu zgromadziły rzesze ciekawych.

Czerwoni agitatorzy podnoszą głowę

Brodnica. W przedostatnim n-rze „Drwęcy" zajęliśmy się zgromadzeniem „czerwonych", odbytym ub. niedzieli. Dziś zwrócimy uwagę **na uchwałę,** zaproponowaną przez „towarzysza" Wojtyrę. Ten „obrońca ludu roboczego" zaszedł po ostatnim pobycie we więzieniu i **skazującym wyroku (za oszustwo na szkodę biednej wdowy, której miał napisać pewne podanie do władz, a tego nie uczynił)** tak daleko w swym tupecie, iż wzywał m. in. robotników, „by nie uczęszczali do kina **„Reform"** dlatego, iż **gospodarz nie** udzielił socjalistom sali" Mówił również szeroko o swych socj. zasługach, oskarżał swą żonę (o zdradę!), sekr. Uleckiego, charakteryzował również ataki prasowe, demaskujące wyczyny Wojtyry. Ze swych wypowiedzi lawiranta (był on **najpierw socjalistą,** potem **agitatorem sanacyjnym, sekr. ZZZ.,** a dziś wraca do **PPS**), można było nie trudno wywnioskować chęć usprawiedliwiania się ze swych wędrówek, **zresztą** sam przedstawił się jako... „ofiara ZZZ." Człowieka, **skompromitowanego** przed ogółem robotniczym, charakteryzuje autorytatywniej wyrok sądu. Stał również **pod zarzutem defraudacji pieniędzy robotniczych.**

Referent „tow." Dereziński mówił również, iż „właściciele lokali będą jeszcze prosić socjalistów o urządzenie zebrania na salach, które obecnie odmówili". Mówił też nie wyraźnie **o jakichś zamieszkach,** które w przyszłości mogą mieć miejsce. Przemawiali także milicjanci, z których jeden „towarzysz" wzywał też do.. „wytępienia wszystkiego, a skupiania się pod czerwonym sztandarem. „Mowy" reszty milicjantów mimo, iż wypowiedziane były z ogromnym krzykiem, entuzjazmu wśród słuchaczy nie wniosły. Wiwatowano wkońcu również na cześć . . . nieżyjącego już b. marsz. Daszyńskiego (!). Te przemówienia tak „nastroiły" słuchaczy, że zaczęli **masowo opuszczać piwnicę** i prócz milicjantów nikt nawet w dyskusji głosu nie zabrał. Gdy zaczęto nawoływać do **zapisania** się na listę członków, **reszta opuściła „lokal".** Tak się odbyło owo zgromadzenie awangardzistów komuny. Należy nadmienić, iż zgromadzenie „zechcieli zaszczycić" swą obecnością **i żydzi, w obronie** których stawał czerwony towarzysz Dereziński.

„Robotnicy! Narzucają się Wam klasowi agitatorzy, chcą Was skaptować, abyście szli na pasku ich zachcianek. Robotnik narodowy w naszym ośrodku jak jeden mąż odpowie na to: Dość mamy żydowskiej przewagi gospodarczej, powodującej nędzę polskiego robotnika, a wzbogacenie się międzynarodówki żydo masońskiej. Tylko katolicki i narodowy ustrój sprawiedliwości społecznej może stać się ochroną dla robotnika. Wara Wam Zgódkowie, Wojtyrowie i inni „towarzysze od polskiego robotnika"!

Ze sali sądowej.

Brodnica. Przez Sąd Grodzki skazani zostali: E. Kaniewska z Brodnicy za znieważ. na 1 tydz. ar. 5 zł. grzywny i koszta sąd. z zawiesz. na 2 lata, Lewandowski L. z Brodnicy za nieprowadzenie ksiąg kup na 10 zł grzywny i koszta, Szczepański Fr. ze kradzież ziemniaków na 1 tydz. ar. z zaw. na 2 lata, Paweł Błażyński z Tomek i Paweł Zaborowski ze Szczepanek za kradzież pługa po 2 tyg. ar. B. zawieszono karę na 2 lata, J. Cieszyński z Szafarni za pobicie na 1 tydz. ar. z zaw. na 2 lata oraz zajęcie roweru, B Kulakowski i Edm. Zarecki za szalbierstwo po 1 tyg. ar, Łysakowski Jan i Klawczyński J. ze Słoszer za kradzież mleka na upomnienie, Stencel ze Słoszew za odbiór tego mleka na 1 tydz ar. z zaw. na 2 lata, Rutkowski Wład za kradzież trzewików i 2 ręczników na 2 tyg. ar., Skrzypkowska z Brodnicy za sprzedaż nadpsutych artykułów spoż. w dwu wypadkach po 5 zł grzywny i koszta sąd. Jan Kuczmarski z Brodnicy za rozmaite wykroczenia na łączną karę 20 mies. więzienia.

Schronisko turystyczne.

Działdowo. Staraniem Zarządu miejsc. oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego otwarte zostało schronisko noclegowe w Działdowie, w szkole powszechnej im. Króla Wł. Jagiełły Opłata wynosi za 1 nocleg od osoby 50 gr. Korzystać mogą ze schroniska członkowie Pol. Tow. Krajozn. oraz towarzystw turystycznych i młodzież szkolna. Schronisko posiada dwa oddziały, żeński i męski.

Na zlot sokoli.

Działdowo. Na zlot sokoli do Katowic wyjechało w sobotę 26. bm. 16 sokolic i sokołów.

Odpust Lipski.

Lubawa. Żyjemy w okresie pielgrzymek. Prawie bez przerwy w okresie letnim odbywają się pielgrzymki na Jasną Górę i do innych miejsc, słynących łaskami.

Miejscem pielgrzymek są także Lipy. Od siedmiu stuleci, tj. od początku wieku trzynastego, słyną Lipy czyli Gaj Lubawski, jako miejsce szczególniejszych łask. Tysiące pątników przybywają każdego roku do Lip, aby szukać tu pokrzepienia w utrapieniach swoich u stóp Matki Boskiej Lipskiej. Dawna pieśń głosi, że tu

„Doznał, kto prosił, prośby swojej skutki,
Tu płacz sierot, ucisk, niedostatki
Moc swoją tracą przy nogach tej Matki".

Od wieków już w każdej ważnej potrzebie wyrusza procesja z kościoła farnego lubawskiego z figurą Matki Boskiej do Lip, gdzie modli się o wybawienie od wojny, głodu, zarazy i innych utrapień.

Śpiewa się:

W czasie krytycznym do Twej przyczyny
Udające się racz wysłuchać syny!
Maryjo Lipska, w maleńkiej posturze,
Rozpędź te burze!".

W ostatnich latach postać Lip zmieniła się do niepoznania. Starodawny „Gaj Lubawski" odżył, w całej pełni. Kościół już nie stoi w pustym polu, lecz otoczony jest pięknym murem z kamieni. Z każdym rokiem przybywa Lipom jakieś uzupełnienie i udoskonalenie. W bieżącym roku wykończono przede wszystkim studnię na placu kościelnym. Studnia połączona jest z basenem, mieszczącym w sobie około 3000 litrów. Źródlana woda została zbadana przez Państwowy Zakład Higieniczny w Toruniu i uznana została jako bardzo dobra woda do picia. Odtąd więc pątnicy nie będą odbywać uciążliwej drogi do studzienek miejskich, a przede wszystkim nie będą czerpać wody do picia z rzeczki, a co gorsza, ze zbiornika, zawierającego wodę z drenów. Obydwie te wody były niebezpieczne dla zdrowia.

Podaje się też do wiadomości, że jako kaznodzieja zaproszony jest na odpust Lipski O. Rektor Chrobak, Jezuita z Gdyni, który wygłosi wszystkie przypadające w Lipach kazania.

Odpust tego roku przypada na piątek, więc dzień wstrzymania się od mięsnych potraw. Na wniesioną prośbę JE. ks. Biskup Ordynariusz udzielił dla **całej parafii** dyspensję od tego zakazu, tak iż przykazanie to w dzień odpustu w parafii nie obowiązuje. Ks. K.

Program „Dnia Konia".

Brodnica. W Brodnicy odbędzie się dla pow. brodnickiego i lubawskiego dnia 4 lipca rb. o godz. 13 na wojskowym placu ćwiczeń Brodnica-Zamek „Dzień konia", który umożliwi wyróżnienie i premiowanie dobrze wyhodowanych i pielęgnowanych koni oraz dobrze utrzymanych uprzęży i zaprzęgów w zorganizowanych w tym celu zawodach.

Godz. 13.00 Pokaz i premiowanie klaczy z przychówkiem.
„ 14.00 Zawody Krakusów.
„ 15.00 Konkurs zaprzęgów wyjazdowych (resorowych) parukonnych i czwórkowych.
„ 16.00 Pokaz zaprzęgów wojskowych — działo artylerii.
„ 17.00 Rozdanie nagród.

W przerwach odbędzie się pokaz wzorowego kucia koni przy kuźni polowej i pokaz woltyżerki.

W czasie zawodów koncertować będzie orkiestra wojsk. Bufet na miejscu.

Sekretarz K. Landmesser, Instruktor T. R. P.

Przewodn. Komitetu Organizacyjnego Kumaniecki Karol Komendant Garnizonu Brodnica

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 29. VI. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. z portu w Gdyni 9.50 Tr. z Poznania. 12.03 Tr. przez Toruń. 12.15 „Morze" — poranek muzyczny w wyk. ork. PR. 13.15 Tr. fragm. uroczyst. Tygodnia Morza. 14.00 Płyty. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Tr. z Poznania fragm. międzynar. demonstracji przed pomnikiem Serca Jezusowego. 16.15 Koncert. 16.45 Łęczyckim szlakiem — fel. 17.00 Dokoła miłości — koncert. 18.00 Płyty. 19.00 Pogotowie brydżowe — skecz. 19.15 Utwory skrzypcowe. 20.00 Tr. z Teatru na wyspie w Łazienkach. 20.30 Audycja konkursowa. 21.00 Capstrzyk Marynarki Woj. 21.01 Tr. przez Toruń. 21.10 Humoreska i fraszki. 21.45 Opowieść o bursztynie — fragm. z noweli. 22.00 Nad brzegiem Bałtyku — koncert.

Środa, 30. VI. 6.15 Audycja poranna. 12.25 Koncert popularny. 16.00 Z naszego warsztatu — szkic lit. 16.15 Koncert rozrywkowy 16.45 Łodzie podwodne wczoraj a dziś — odczyt. 17.00 Koncert solistów. 18.15, 19.00 Płyty. 20.15 Muzyka salonowa. 21.00 Koncert chopinowski (tr. do Ameryki i Niemiec). 21.40 „Kasprowie Zygmunta Augusta" — fragm. noweli. 21.55 Muzyka lekka i tan w wyk. ork. wileńskiej.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 29. VI. 8.15, 14.00, 18.30, 23.00 Płyty. 9.00 Tr. z portu w Gdyni. 12.03 Przemówienie p. Prezydenta RP. z okazji „Święta Morza". 15.15 Tr. fragm. uroczystości Święta Morza w Gdyni, przemówienie gen. Sosnkowskiego oraz defilada na morzu i na lądzie. 18.00 Wiad. sport. z Pomorza 18.05 Pieśni o morzu i marynarzach. 21.00 Capstrzyk marynarki woj. z Gdyni. 21.01 Gdynia w dniu Święta Morza — reportaż. 21.45 Opowieść o bursztynie — fragm. z noweli Zofii Kossak p. t. „Bursztyny" 22.00 Koncert.

Środa, 30. VI. 12.15 „Słoma jako materiał budowlany" 13.00, 15.00, 18.15, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.10 Pogad. społ. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 19.00 Bydgoszcz na naszej fali. 19.50 Zbiorowa audycja sportowa. 21.40 „Karpowie Zygmunta Augusta" — fragment noweli Zofii Kossak pt. „Strażnicy Morza".

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Król Karol II, władca Rumunii, w Polsce.

W sobotę, dnia 26 bm. o godz. 16.30, przybył do Warszawy, król rumuński, Karol II i jego syn Wielki Wojewoda Michał. Cały kraj, a w szczególności stolica powitała przybycie tak dostojnego gościa entuzjazmem. Cała Warszawa przybrała odświętny wygląd. Prócz charakteru kurtuazyjnego rewizyty, przyjazd króla Karola II do Polski, posiada swą głęboką wymowę polityczną. Tak przyjazd króla Karola do Polski, jak i niedawny pobyt w Bukareszcie P. Prezydenta Polski, są dowodem i wyrazem dalszego zacieśnienia węzłów sojuszu polsko rumuńskiego i pogłębieniem tradycyjnej przyjaźni, łączącej oba państwa.

Wspaniała rewia wojsk polskich przed królem Karolem II. — Podniesienie poselstw do rangi ambasad.

W związku z przybyciem króla Karola do Warszawy odbyła się wspaniała rewia wojska polskiego przed Królem. Podczas wymiany toastów w czasie obiadu galowego tak ze strony P. Prezydenta jako i króla Karola wyrażono zamiar podniesienia poselstw Rzplitej i Rumunii do rangi ambasad.

Ks. metropolita Sapieha ciężko chory.

W stanie zdrowia księcia metropolity Sapiehy, który cierpi na zapalenie płuc z komplikacjami nastąpiło pogorszenie. Zwołane konsylium doszło do wniosku, **że stan zdrowia chorego jest b. poważny.** Przy łożu Arcybiskupa czuwają lekarze bez przerwy.

Zatarg rządu z metropolitą Sapiehą na drodze dyplomatycznej.

Warszawa. W chwili obecnej, jak się dowiadujemy, cały konflikt z metrop. Sapiehą przeniesiony został na płaszczyznę dyplomatyczną; w związku z tym ambasador RP przy Watykanie p. Skrzyński złożył wizytę w sekretariacie stanu.

Jak donosi PAT, w dniu 23 bm. minister spr. zagr. p. Beck przyjął nuncjusza apostolskiego w Warszawie, msgr. Cortesi, przy czym wizyta ta dotyczyła konfliktu z ks. metropolitą Sapiehą.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 25. 6.	— Bydgoszcz, 26. 6.
Żyto	27.25— 27.50	26.50— 26.75
Pszenica	30.25— 30.50	29.75— 30.25
Jęczmień browarowy	24.75— 25.00	25.00— 25.50
Owies	26.25— 26.50	25.00— 25.50
Mąka żytnia 70 proc.	35.00—	— 35.00
Mąka pszenna 65 proc	42.50—	43.00— 45.00
Otręby żytnie	— 19.75	19.00— 19.25
Otręby pszenne grube	17.50— 18.25	17.50— 17.75
Otręby jęczmienne	17.25— 18.25	17.75— 18.00
Groch Viktoria	22.00— 24.00	22.00— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00	22.00— 24.00
Gorczyca	32.00— 34.00	32.00— 34.00
Siemie lniane	55.00— 58.00	50.00— 53.00
Seradela	22.00— 25.00	22.50— 24.50
Peluszka	22.50— 25.00	22.50— 23.50
Wyka	23.00— 25.00	25.00— 26.00
Rzepak zimowy	56.00— 57.00	56.00— 58.00
Mak niebieski	72.00— 76.00	70.00— 74.00
Łubin niebieski	16.50— 17.00	15.75— 16.00
Łubin żółty	16.75— 17.50	16.25— 16.75
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—115.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W dniu 24 czerwca 1937 r. zasnął w Bogu

ś. p.

Ziółkowski Walerian

z Wielkich Bałówek
członek Rady Gminnej Gminy Marzęcice.

W Zmarłym traci Gmina wybitnego obywatela i zasłużonego działacza samorządowego.

Cześć Jego pamięci!

Za Zarząd i Radę Gminną
Jarzębowski Fr., wójt.

Dnia 26 bm. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i ojciec

ś. p.

Józef Berk

nauczyciel
z Płowęża, pow. Brodnica

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Żona z córką

Płowęż, w czerwcu 1937 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła paraf. w Płowężu odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 10; następnie pogrzeb.

Ogłoszenie.

Podpisane instytucje kredytowe powiatów Brodnickiego, Działdowskiego i Lubawskiego ustaliły jednolite stopy procentowe od konta bież. i wkładów, które obowiązują z dniem 1 lipca 1937 r., a mianowicie:

od rachunków bieżących	3	%
od wkładów oszczędnościowych bezterm.	3½	„
od wkładów z wypowiedz. 14-dniowym	4	„
od wkładów z wypowiedz. miesięcznym	4½	„
od wkładów z wypowiedz. kwartalnym	5	„
od wkładów z wypowiedz. półrocznym	5½	„

Poza tym warunki oprocentowania wkładów uwidocznione są w lokalach poszczególnych instytucyj.

Bank Ludowy — Działdowo
Bank Ludowy — Lidzbark
Bank Ludowy — Lubawa
Bank Ludowy — Nowe Miasto Lub.
Kom. Kasa Oszczędn. m. Brodnica - Brodnica
Kom. Kasa Oszczędn. m. Działdowo - Działdowo
Kom. Kasa Oszczędn. m. Lidzbark - Lidzbark
Kom. Kasa Oszczędn. pow. Lubawskiego
Nowe Miasto oraz oddział Lubawa
Kredit i Sparbank — Nowe Miasto Lub.
Zjednoczony Bank Spółdzielczy — Brodnica.

Za licznie nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia syna naszego Władysława do I Komunii św. składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać“

Józefostwo Gierscy.

Lubawa, w czerwcu 1937 r

Wszystkim, którzy nadesłali nam swe życzenia w dniu ślubu naszego, składamy serdeczne

„Bóg zapłać“

Władysław Gutowski z żoną
z domu Wandzlewiczówna.

Targowisko, w czerwcu 1937 r.